

# PRO MEMORIA

*Liturgia Sacra 3-4 (1996) 117-118*

## **KS. WENANCJUSZ KĄDZIOLKA (1933 - 1996)**

21 sierpnia br. zmarł ks. Wenancjusz Kądziołka, proboszcz parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Łące Prudnickiej, jedna z najbardziej zasłużonych postaci dla rozwoju muzyki kościelnej w diecezji opolskiej.

Wenancjusz Kądziołka urodził się 13 kwietnia 1933 roku w Biegonicach, w powiecie nowosądeckim. Jego rodzice, Stanisław i Maria z Nieciów, dali mu solidne, religijne wychowanie. Z liczego rodzeństwa troje poświęciło życie Kościołowi: najstarszy Józef i Wenancjusz kapłani diecezji opolskiej oraz Celina - w Zgromadzeniu Sióstr Felicjanek. Lata dziecięce Wenancjusza przypadły na czas II wojny światowej. W tym trudnym okresie uczęszczał do szkoły powszechnej w Biegonicach i Starym Sączu. Po wojnie przybył na Opolszczyznę, gdzie opiekował się nim brat, ks. Józef Kądziołka. Naukę kontynuował w szkole podstawowej w Głucholazach i Nysie, a następnie w nyskim Niższym Seminarium Duchownym. Po jego ukończeniu w 1952 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego Śląska Opolskiego w Nysie. Święcenia kapłańskie otrzymał w katedrze św. Krzyża w Opolu z rąk bpa Franciszka Jopa, 23 VI 1957 r.

W latach 1957-1960 ks. W. Kądziołka pracował jako wikariusz w parafii św. Andrzeja w Zabrze, następnie przez dziesięć lat był wykładowcą muzyki kościelnej w WSD w Nysie. Był proboszczem we Włodzieninie (1970-1990) i Łące Prudnickiej (1990-1996). Równolegle prowadził zajęcia ze śpiewu gregoriańskiego i chóru w Diecezjalnym Studium Organistowskim prawie od początku jego działalności (od 1975 r.) oraz po reorganizacji w Studium

Muzyki Kościelnej przy Instytucie Teologiczno Pastoralnym Filii KUL w Opolu (do 1988). Ponadto pełnił szereg funkcji o zasięgu ogólnodiecezjalnym. Od 1967 r. był członkiem Komisji do spraw Liturgii i Muzyki Kościelnej, a także członkiem zespołu redakcyjnego "Chorału Opolskiego", w którym zamieszczono kilka jego kompozycji. Podczas działalności dydaktycznej w WSD opracował tzw. "Śpiewnik Kądziołki", będący wówczas pionierską pracą wprowadzającą szereg nowych pieśni i melodii do części stałych Mszy św. w języku polskim. Bez żadnej przesady możemy stwierdzić, iż ks. W. Kądziołka był tym, który wprowadzał w diecezji opolskiej zalecenia soborowej reformy liturgiczno - muzycznej. Za pracę duszpasterską i muzyczną bp Alfons Nossol przyznał mu tytuł dziekana honorowego.

Ks. W. Kądziołka troszczył się o powierzonych swej pieczy parafian. Jako proboszcz dbał o ich dobro duchowe, zabiegał o budowlę kościelne. Wiernym przybliżał Boga przez muzykę, której umiłowanie wyniósł z domu rodzinnego; jego ojciec był przez ponad pięćdziesiąt lat organistą. W Zabrze i Nysie, w parafii św. Jakuba, prowadził chóry parafialne. Jako proboszcz we Włodzieninie i Łące Prudnickiej założył orkiestrę i chór. Zaczynał przede wszystkim od dzieci i młodzieży cierpliwie ucząc ich czytania nut i w ten sposób osiągał świetne wyniki. Utwory na orkiestrę, a częściowo także chóralskie, sam opracowywał i instrumentował. Na szczególną uwagę zasługują jego opracowania śpiewów liturgicznych na chór z udziałem wiernych. Ci, którzy mieli możliwość słyszeć młodych wykonawców pod dyktando ks. Wenancjusza, byli zawsze pełni podziwu dla jego zaangażowania i pasji, a jednocześnie dla wysokiego poziomu wykonawstwa za którym stał ogrom włożonej pracy. Chór w Łące Prudnickiej po krótkim czasie pracy z młodzieżą (od podstaw!) stał się zespołem zdolnym śpiewać dzieła z tzw. wielkiej literatury muzycznej (m. in. Mozart, Beethoven, Dwořak, Świder). Tak szybkie postępy były wynikiem systematycznej pracy, której ważny element tworzyły coroczne, wakacyjne wyjazdy chóru w rodzinne strony ks. Kądziołki, w okolice Nowego Sącza. Były to wakacje poparte intensywną pracą nad emisją głosu, dykcją i przygotowywaniem nowego repertuaru. Tegoroczne wakacyjne śpiewanie chóru z Łąki Prudnickiej zaowocować miało wykonaniem "Requiem" W. A. Mozarta. Niestety, kolejny zawał serca i nagła śmierć ks. Wenancjusza pokrzyżowały te plany. Chór w czasie uroczystości pogrzebowych śp. ks. Wenancjusza Kądziołki wykonał swemu Mistrzowi początkowe części (Introit, Kyrie, fragmenty sekwencji i ofertorium) tego monumentalnego dzieła.

Odszedł od nas kapłan gorliwie oddany służbie Kościołowi, kapłan, który przez muzykę przyciągał do Boga. Wiedzą o tym dobrze ci, którzy osobiście się z nim zetknęli i doświadczyli jego ogromnej pasji działania.

ks. Zbigniew Zalewski